

SENi, sztyletem w serce (feat. Inee)

[Seni]

Tyle niedopowiedzianych spraw
Tyle nie do naprawienia wad
Nie wiem jak powiedzieć tobie tak
Widzisz we mnie coś, czego mi już brak

[Seni x Innee]

Obawiam się, że ktoś kiedyś zważy każdy grzech
Dobrze wiem, że nie zmienię siebie w żaden dzień
Chcesz poznać mnie lecz nie ma szans, bo nie rozumiem siebie sam

[Innee]

Dałeś mi czerwone perły, każdy jeden z nich to moja łza
Każdy z tych nie zagojonych ran, przypomina mi o twoich kłamstwach
Pęka mi serce [powiesz że znasz to]
Teraz zamykam oczy [stoję nad przepaścią]
Pytam siebie czy było warto
Oni patrzą w moją stronę, czują piękno, czują piękno, myślą się na pewno
Żaden z nich nie wie, że zbudowałeś dla mnie [piekło]
Sztyletem w serce, dobijają mnie wspomnienia [wspomnienia, wspomnienia]

[Seni]

I przez to jestem całkiem sam

[Innee]

I nie chcę więcej, patrzę obok ciebie nie ma [nie, nie ma]

[Seni]

Zamknięty pośród czterech ścian

[Innee]

Haaaaa Haaa aaa
Mógłbyś odejść

[Seni]

Chyba tak by było najprościej
Nie wiem jak to wytłumaczyć wam
W ręce ciągle mam parasol, a moknę
I czuję się tak przez cały czas
Chciałem pojechać przed siebie, ale nie było warto
Bo za każdym razem muszę trafić czerwone światło
Nie wiem ile lat ma minąć, żebym siebie ogarnął
Nie wiem ile lat mam jeszcze ciągle na gardle mieć nóż

Nie wiem gdzie teraz iść
Nie wiem jak znaleźć dom
Czemu każdy mój ruch zamiast mnie Zranił ją

Nie chcę patrzeć w przeszłość
Nie wiem, który raz już coś we mnie pękło
Rośnie we mnie złość, już mi wszystko jedno
Tylko ty umiałaś uspokoić tętno

Sztyletem w serce, dobijają mnie wspomnienia [wspomnienia, wspomnienia]

[Seni]

I przez to jestem całkiem sam

[Innee]

I nie chcę więcej, patrzę obok ciebie nie ma [nie, nie ma]

[Seni]

Zamknięty pośród czterech ścian